

Odpust – czas działania Ducha Świętego w mocy słowa

Przygotowanie do uroczystości odpustowych jest związane z wielością zadań, które chcemy wykonać zarówno w naszych domach jak i w parafii, na cmentarzu (sprzątanie, porządkowanie, także zaangażowanie w liturgię). Wszystko to może nawet przytłumić właściwy cel uroczystości, którym jest troska o zbliżenie się do Boga, do Kościoła, do siebie. Nade wszystko chodzi tu o otwarcie serca na działanie Ducha Świętego w mocy Słowa Bożego i sakramentu (spowiedź, komunia święta). Na nowej ambonie, którą w tym tygodniu postawiliśmy obok ołtarza odpustowego, znajduje się pozłacana gołębica z gałązką oliwną. Gołębica symbolizuje Ducha Świętego, zaś gałązka oliwna jest symbolem nowej nadziei, zwiastuje koniec żywiołu, koniec czasu niepewności i bezradnej rozpacz. Właśnie tego dzisiaj bardzo potrzebujemy: otwarcia się na nowe życie. Pragniemy trwałego pokoju a sytuacja jest bardzo niepewna. Trudno żyć w atmosferze ciągłego zagrożenia, gdy blisko nas żyją ludzie będący ofiarami wojny. Potrzebujemy mocy i mądrości Ducha Świętego, a także prawdziwej nadziei, zamiast mnóstwa zwodniczych jej surogatów i złudzeń. Potrzebujemy światła gdy wokół jest tyle zamętu, kręactwa i fałszu.

Na ołtarzu głównym jest symbol Jezusa Chrystusa Zbawiciela (JHS). Do tego Chrystusa prowadzi nas Duch Święty. Ambona jest stołem słowa Bożego, ołtarz jest stołem chleba. Każda Eucharystia rozpoczyna się od liturgii słowa, by zaraz potem przejść do liturgii ofiary, gdzie dokonuje się przemiana chleba i wina w Ciało i Krew żywego Pana Jezusa.

Jesteśmy spragnieni słowa, słowa dobrego jak chleb. Odpust jest oczekiwaniem na słowo Boże. W odległych czasach pielgrzymi przybywali na niedzielny odpust już w sobotę. Noc spędzali pod tzw. sobotami czyli zadaszeniami wokół kościoła. Przybywali spragnieni słowa i sakramentu. My też czekamy na

słowo kaznodziei odpustowego, a właściwie na dobre natchnienia Ducha Świętego, które wypraszamy dla niego a przez jego posługę dla siebie: *Duchu święty, przyjdź, prosimy, Twojej łaski nam trzeba! Niech w nauce postąpimy, objawionej nam z nieba. Niech ją pojmiem z łatwością, utrzymamy z stałością, a jej światłem ożywiem, w dobrem będziemy utwierdzeni.* Przed nami kolejny odpust. Jest to czas wielkiej łaski. Z tego powodu co roku przybywają do nas pielgrzymi z odległych stron. Niech Bóg wzbudzi również w naszych sercach szczere pragnienie spotkania z Jego miłością dla dobra osobistego, naszych rodzin i całego Kościoła. Nasza patronka Święta Anna daje nam tak wiele; daje nam Maryję, łaski pełną, i wnosi w nasze życie zbawienie Pana Jezusa. Święta Anna jest uosobieniem gołębicy, czyli Ducha Świętego, który w nasze życie wnosi nadzieję.

[prob.]